



Mt 17, 1–9 Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba oraz brata jego, Jana, i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, rozmawiający z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!”. Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: „Wstańcie, nie lękajcie się!”. Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im, mówiąc: „Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie”.

†

Stanąc twarzą w twarz z Bogiem

Pan Jezus zabiera dziś na Górę Przemienienia nie tylko trzech spośród swoich uczniów – każdego z nas zaprasza, abyśmy tam za Nim podążyli. Pragnie ukazać nam swoje prawdziwe oblicze, dzięki czemu głębiej będziemy mogli poznać prawdę o Nim i o nas samych.

Stawanie w prawdzie nie jest proste. Boimy się odsłonić przed innymi to, kim jesteśmy. Również samym sobie i Bogu często pokazujemy tylko „odświętne” oblicze. Stwórca jednak pragnie nas spotkać takimi, jakimi jesteśmy, ze wszystkimi naszymi obciążeniami, słabościami i grzechami. Nie potrzebujemy chronić się przed Nim za maską! Pan Bóg pragnie przemawiać do nas twarzą w twarz. Zaprasza nas, abyśmy, wpatrując się w Jego oblicze, rozpoczęli drogę wyzwolenia z lęku, który głęboko w sobie ukrywamy.

Ojciec Niebieski w Chrystusie odsłonił już przed nami swoje prawdziwe oblicze. W Nim możemy prawdziwie oglądać Boga. W Nim jest bowiem dostępne dla nas miłosierdzie i miłość, które pozwalają nam bez lęku otworzyć się na Niego i pozwolić dotknąć Mu tego wszystkiego, co w nas nie-święte, co wymaga przemiany. Niech słowa Jezusa: „Wstańcie, nie lękajcie się!” – zachęcą nas do odrzucenia tego wszystkiego, co nas od Niego oddziela. □ Czy wszedłem na drogę